

## Samotnie na Bałtyku

# „Barnim” jeszcze żegluje

JAK JUŻ informowaliśmy, trudne warunki atmosferyczne znacznie opóźniły powrót jachtów z II Bałtyckich Regat Samotnych Żeglarzy o Puchar „Poloneza”. Wprawdzie zwycięzca — kpt. Kazimierz Jaworski na „Ogarze” — osiągnął metę w Świnoujściu, w sobotę o godz. 19.13, lecz już drugi na mecie Robert Kielpiński na „Enifie” przypłynął do Świnoujścia po 7 godzinach (w niedzielę o 2.29). A oto godziny ukończenia biegu przez pozostałych zawodników: niedziela 4.06 — Władysław Góralski na „Cetti”, 4.22 — Piotr Prigaj „Kapitan” (Gdynia), 6.24 — Marian Szemraj „Delfin”, 7.07 — Andrzej Sokółowski „Nadir”, 10.34 — Jerzy Madeja „Swantewit”, 13.53 — Zygmunt Kowalski „Iskra 70”, 14.04 — Jerzy Przybysz „Totem”. W nocy z niedzieli na poniedziałek o godz. 3.30 zameldował się na mecie Jan Trzebiałowski na „Ozyrysie”.

Na bałtycka trasę wystartowało 16 jednostek oraz poza konkursem „Polonez” dowodzony przez kpt. Krzysztofa Baranowskiego, który wycofał się jednak z biegu w noc z piątku na sobotę. Ogółem wycofało się z trasy 6 jachtów. Z dużym opóźnieniem (około doby) wystartował do regat Jerzy Rakowicz-Raczyński na „Barnimie” z JK Stoczni Gdańskiej, który jeszcze samotnie żegluje na Bałtyku.

Jak poinformowali nas organizatorzy, zakończenie zawodów ze względu na znaczne opóźnienia jachtów zostało przesunięte na piątek 31 bm., godz. 18 w sali Senatu WSM, na które władze uczelni serdecznie zapraszają wszystkich sympatyków żeglarstwa.

(Ag)

**Przed wysokim murem**